

Erhard Cziomer

**HELMUT WAGNER, *UNSER EUROPA: DIE KONSTRUKTION UND
ZUKUNFT DER EUROPÄISCHEN UNION. EIN UNIKAT*
(POLITIK UND MODERNE GESCHICHTE, BD. 23),
HERAUSGEGEBEN VON H. TIMMERMANN
[LIT VERLAG, BERLIN 2016, 318 S.]**

Najnowsza książka prof. Helmuta Wagnera należy do dzieł wyjątkowych pod względem treści i formy. Jej autor, urodzony przed II wojną światową w Kętrzynie (do 1945 r. Rastenburg), po 1945 r. został wysiedlony z rodziną do Niemiec Wschodnich i po przeniesieniu się do RFN podjął tam studia politologiczno-humanistyczne. Po studiach rozpoczął karierę akademicką, którą uwieńczył, pracując przez 23 lata jako profesor Wolnego Uniwersytetu (FU) w Berlinie. W latach 60. Wagner został stypendystą Uniwersytetu Warszawskiego. Profesor przez lata działał z dużym zaangażowaniem na rzecz zbliżenia polsko-niemieckiego. Za zasługi na tym polu został między innymi honorowym obywatelem swojego rodzinnego miasta – Kętrzyna, z którym do dziś utrzymuje bliskie kontakty. Od blisko dekady, najpierw jako recenzent, Helmut Wagner współpracuje również z „Krakowskimi Studiami Międzynarodowymi”. Przed czterema laty opublikował swoje pierwsze refleksje w formie eseju politologicznego na temat kwestii niemieckiej w kontekście europejskim¹.

¹ Por. recenzję E. Cziomer: H. Wagner, *Vom Stoerengfried zum Buergen. Die „deutsche Frage“ im Europaesichen Kontext. Ein politischwissenschaftliches Essay*, Asendorf 2012, KSM 2012, nr 3 (IX), s. 147–150.

Recenzowana książka to kontynuacja zainteresowań badawczych Helmuta Wagnera, poświęcona została analizie współczesnej Unii Europejskiej (UE), głównie jej konstrukcji oraz przyszłości. Profesor uważa bowiem Unię za rozwiązanie najlepsze oraz „unikatowe” dla całej Europy. Swoje zdanie opiera na własnych doświadczeniach – zarówno jako wieloletniego badacza oraz wykładowcy akademickiego, jak i czynnego uczestnika licznych konferencji naukowych oraz spotkań, służących wymianie doświadczeń z różnymi środowiskami nie tylko w Niemczech. Autor rozpatruje UE w aspekcie genetycznym, współczesnym oraz przyszłościowym. Nie unika przy tym stawiania trudnych pytań, na które nie zawsze daje łatwe odpowiedzi. Pod względem konstrukcji, poza wstępem i zakończeniem, książka składa się z 15 syntetycznych, problemowych rozdziałów na temat UE (s. 6–208). W drugiej części książki – w tzw. uzupełnieniach (*Ergänzungen*) – do analizy Profesora z punktu widzenia interesów oraz stanowisk własnych państw ustosunkowało się pięciu naukowców z USA, Rosji, Chin (ChRL), Korei Południowej oraz Japonii (s. 209–313). Dzięki temu zabiegowi czytelnik uzyskuje różne punkty widzenia i argumenty – z jednej strony interesujące informacje i oceny autora na temat konstrukcji, funkcjonowania oraz przyszłości UE, a z drugiej – jej postrzeganie przez Rosję oraz inne ważne państwa, również pozaeuropejskie.

Wstępne rozważania na temat UE autor zawarł w trzech krótkich rozdziałach teoretycznych: na temat oryginalności UE, jej ewolucji od lat 50. XX w. i wizji osiągnięcia przez nią ostatecznego kształtu. W rozdziale drugim, mimo licznych uwag i zastrzeżeń, autor wyraża przekonanie, że UE to przyszłościowy model nie tylko dla Europy, ale również dla innych kontynentów. Pod warunkiem, że integracja państw będzie dobrowolna i będzie służyła efektywnemu rozwojowi. Zróżnicowane będą z pewnością forma i sposób scalenia państw, które winny zachować w ramach struktur integracyjnych swoją narodową tożsamość i odrębność.

W kolejnym rozdziale autor ustosunkowuje się do kwestii legitymizacji oraz ujęć strukturalno-instytucjonalnych UE. Stara się przy tym wyjaśniać konieczność rozpatrywania funkcjonowania UE przez pryzmat współzależności posługiwaniem się metodami działań „międzypaństwowych” oraz „wspólnotowych”. Rozdział czwarty poświęcony został implikacjom kryzysu strefy euro oraz konieczności przeprowadzenia niezbędnych reform w celu doprowadzenia do konsolidacji UE.

W rozdziale piątym autor przedstawia główne tendencje integracyjne i dezintegracyjne w Europie od lat 50. XX w. do drugiej dekady XXI w., czyli do osiągnięcia przez UE liczby 28 państw członkowskich – atrakcyjnej dla państw stowarzyszonych oraz partnerskich z Bałkanów Zachodnich, Europy Wschodniej, Zakaukazia oraz Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

Sporo miejsca autor poświęca relacjom UE Rosja, UE – Europa Środkowo-Wschodnia oraz polsko-niemieckiej współpracy bilateralnej i w ramach UE. Refleksje prof. Wagnera na ten temat nie mają tylko charakteru analizy naukowej – są też wynikiem jego doświadczeń życiowych, wrażeń z wielu podróży w różnych okresach rozwoju powojennej Europy, udziału w licznych spotkaniach oraz

wynikiem rozmów z ludźmi różnych profesji i orientacji politycznych. Autor nie przemilcza przy tym problemów trudnych do rozwiązania, a przekładających się na współczesny rozwój Unii i wywołujących szereg kontrowersji, także w stosunkach polsko-niemieckich w kontekście europejskim.

Najwięcej uwag i ocen autor sformułował w odniesieniu do przeszłości, teźniejszości oraz przyszłości stosunków polsko-niemieckich w UE. Są to zarówno jego własne poglądy, jak i opinie przejęte od innych osób. W celu zilustrowania charakteru wywodów autora przytaczam dwa fragmenty na temat relacji między RP a RFN oraz między Polakami a Niemcami. Pierwszy fragment to dwie rady sformułowane przez byłego premiera Polski i przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka na koniec wystąpienia 22 marca 2010 r. na Uniwersytecie Humboldtów w Berlinie, a skierowane do Niemców i Polaków:

Niemcom mówię od dawna. Członkostwo w UE jest jedyną drogą, aby Was powstrzymać przed poszukiwaniem „własnych dróg” [*Alleingangen*], które innych i Was wpędziło w nieszczęścia. Polakom mówię dzisiaj i tutaj: członkostwo w UE jest jedyną drogą, aby osiągnąć stan „normalności”, która przez długi czas nie była Wam dana. Dlatego życzę obu narodom, aby ze wszystkich sił się angażowały w utrzymanie obecnego stanu oraz w dalszy rozwój UE. Leży to zarówno w Waszym narodowym, jak i egzystencjalnym interesie [s. 108, tłum. E.C.].

Na koniec wywodów o złożoności współczesnych relacji polsko-niemieckich autor formułuje syntetyczną odpowiedź na pytanie, jak dalej potoczą się stosunki polsko-niemieckie:

Obecna nieufność w relacjach polsko-niemieckich wywodzi się przede wszystkim z uwarunkowanego historycznie wzajemnego postrzegania. Nie można tego w sposób prosty odłożyć ad acta – jak sobie to wiele osób wyobraża i życzy. Ale z drugiej strony nie może ona pozostać stałym wyznacznikiem stosunków polsko-niemieckich, gdyż nie może trwać wiecznie. Percepcja stosunków polsko-niemieckich będzie się w takim stopniu zmieniać, w jakim UE dla obu narodów – tak samo jak dla Niemiec i Francji – stworzy nowe warunki współpracy i przyjaźni w myśleniu i działaniu. Będą one o tyle korzystaly z integracji europejskiej, o ile ta nie będzie ulegała stagnacji, lecz przy ich silnej pomocy będzie się rozwijała. Oba narody potrzebują siebie nawzajem i będą musiały nieskończenie dużo dawać od siebie, jeśli będą chciały realizować wspólną sprawę. Niezależnie od tego, na ile dzieliła ich od siebie przeszłość [s. 121–122, tłum. E.C.].

Powyższe słowa oddają istotę rzeczy! Chodzi jednak o to, że Niemcy i Polska mają odmienne potencjały – a częściowo również interesy – w zmieniającym się otoczeniu międzynarodowym, głównie w kontekście nowych wyzwań globalnych oraz nasilających się w drugiej dekadzie XXI w. kryzysów UE. Stwarza to nowe trudności i zagrożenia, których europejska klasa polityczna nie jest w stanie wystarczająco szybko rozwiązać dla dobra dalszego rozwoju Unii.

Autor dostrzega powyższe wyzwania i zagrożenia – analizuje je w ostatnim rozdziale pierwszej części: „Moje marzenie – większa Europa” (rozdział 16, s. 186–208). Poprzedzają go europejskie i światowe wizje znanych ekspertów

i uczonych (Egona Bahra – architekta polityki wschodniej RFN lat 70., naukowca Ernsta Nolte, czy nawiązanie do poglądów dwóch niemieckich filozofów Johanna Gottfrieda Herdera i Immanuela Kanta), które interesująco poszerzają treści zawarte w książce.

Wspomniano już, że integralną częścią recenzowanej książki są dodatkowe oceny UE z punktu widzenia interesów USA, Rosji, Chin, Korei Południowej i Japonii. Przedstawiciele tych państw z jednej strony wysoko oceniają analizę Unii Europejskiej przeprowadzoną przez autora, a z drugiej – uzupełniają ją o szereg nowych i ciekawych wątków. Wzbogaca to znacznie naszą wiedzę z zakresu postrzegania roli międzynarodowej UE, zwłaszcza w państwach pozaeuropejskich.

Recenzowana książka stanowi ciekawe spojrzenie na genezę, rozwój i przyszłość Unii z różnych punktów widzenia. Jej wyjątkowość polega na tym, że autor potrafił swoją ogromną wiedzę merytoryczną połączyć z doświadczeniem życiowym oraz działalnością akademicką i popularyzatorską. Za udany pomysł należy uznać koncepcję publikacji łączącej monografię autorską z uzupełniającymi ją, dobrze merytorycznie dobranymi, tekstami autorów reprezentujących bardzo zróżnicowane punkty widzenia na temat roli i funkcji Unii Europejskiej w skali światowej.